

Przygotowanie szkoły do reformy IV etapu edukacyjnego. Nasze doświadczenia i wybór strategii wobec nowych wyzwań

W środowisku pedagogicznym często mówi się o ważnej dla polskiej oświaty zmianie, dotyczącej reformy programowej kształcenia ogólnego oraz jej wdrażania na wszystkich etapach edukacyjnych. Jak rozwiązania legislacyjne mają się do polskich realiów? Jakie są doświadczenia nauczycieli i dyrektorów szkół ponadgimnazjalnych z przygotowania do realizacji nowej podstawy programowej i tworzenia oferty edukacyjnej szkoły? Jak duże jest znaczenie przedmiotów uzupełniających w świetle przygotowania uczniów do egzaminu maturalnego, w warunkach daleko idącej specjalizacji kierunków na wyższych uczelniach?

Kiedy w grudniu 2008 zostało podpisane rozporządzenie w sprawie nowej podstawy programowej kształcenia ogólnego, wiadomo było, że na radach pedagogicznych, a także na dyrektorach szkół, ciąży szczególnie odpowiedzialność i stoi przed nimi ogromne zadanie przygotowania szkół do wdrożenia reformy programowej na wszystkich etapach kształcenia. Dla szkół ponadgimnazjalnych data ta wyznaczyła kilkuletni okres intensywnych działań. Od tego, jak te trzy lata zostały wykorzystane, zależeć będzie jakość naszej pracy, począwszy od roku szkolnego 2012/2013.

Na plan pierwszy wysunęły się dwa zadania: przygotowanie do realizacji nowej podstawy programowej oraz ustalenie oferty edukacyjnej szkoły. Realizację pierwszego zadania można było rozpocząć bezpośrednio po ukazaniu się wspomnianego rozporządzenia; na ustalenie oferty edukacyjnej należało poczekać do pierwszego projektu

rozporządzenia w sprawie ramowych planów nauczania.

Największym problemem wydawało się wówczas zachęcenie nauczycieli do zapoznania się z nową podstawą programową. Fakt, że rozporządzenie miało wejść w życie dopiero za trzy lata, nie skłaniał do pośpiechu. Ponadto, przy tak wielu obowiązkach nakładanych na nauczycieli, można było spodziewać się, że wielu z nich nie skorzysta z najlepszego sposobu poznania podstawy, podejmując próbę stworzenia własnego programu nauczania.

Z czasem jednak nauczyciele dotarli do dokumentu, każdy z nich musiał znać podstawę programową nie tylko dla IV, ale i dla III etapu edukacyjnego. Istotną zmianą było bowiem połączenie programowe gimnazjum i pierwszej klasy szkoły ponadgimnazjalnej. W dokumencie wyraźnie stwierdzono, że zapisy dotyczące niższego

etapu edukacyjnego obowiązują uczniów także na wyższych etapach.

Podczas posiedzenia rady pedagogicznej na koniec roku szkolnego 2008/2009 poleciłem zespołom przedmiotowym przedyskutowanie założeń nowej podstawy programowej. W związku z tym każdy nauczyciel musiał poznać jej część początkową, w której wymienione zostały cele kształcenia ogólnego na III i IV etapie edukacyjnym, zakładane umiejętności ucznia, jakimi musi się wykazać po zakończeniu obu etapów edukacyjnych, oraz najważniejsze zadania szkoły.

Kolejna część rozporządzenia – określająca szczegółowe cele kształcenia oraz umiejętności i wiadomości uczniów, które ma osiągnąć nauczyciel każdego przedmiotu – zwróciła uwagę, że ten fragment napisany jest inaczej niż obowiązujące wcześniej dokumenty dotyczące podstawy programowej. Zamiast wymieniać treści konieczne do

Relacja z wizyty studyjnej w Słowenii

W dniach 27–31 maja, w ramach projektu „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganie szkół”, przedstawiciele Ministerstwa Edukacji Narodowej i Ośrodka Rozwoju Edukacji (Wydziału Projektów) uczestniczyli w wizycie studyjnej w Słowenii. Miejsce wizyty zostało wybrane ze względu na doświadczenia tego kraju w zorientowanym na poprawę pracy szkoły zespołowym uczeniu się nauczycieli i dyrektorów. Uczestnicy mieli możliwość zapoznania się z pracą instytucji edukacyjnych odpowiedzialnych m.in. za doskonalenie kadr oświatowych, w tym instytucji patronującej projektowi *Sieć uczących się szkół*. Wizytowali również szkoły różnego typu, o różnym statusie prawnym (publiczne, niepubliczne) oraz o różnorodnych formach i skali współpracy nauczycieli w realizacji zadań szkoły. Wnioski z wizyty, obok belgijskich i holenderskich doświadczeń wspólnego i wzajemnego uczenia się nauczycieli, zostaną zaprezentowane na konferencji *Nauczyciele jako ucząca się społeczność zawodowa*, która odbędzie się w dniach 10–12 października 2012 r.

[Więcej informacji](#)

zrealizowania, rozporządzenie podaje zakres wiadomości i umiejętności, jakie muszą osiągnąć wszyscy uczniowie po zakończeniu danego etapu edukacyjnego.

Trzecia część aktu prawnego, zatytułowana *Zalecane warunki i sposób realizacji*, określa sposób pracy nauczyciela – wyjaśnia, na co ma zwrócić uwagę, aby osiągnąć cele zapisane wcześniej.

W procesie poznawania podstawy programowej położyłem nacisk na współpracę z koordynatorami przedmiotowymi. Mieli oni jako pierwsi poznać omawiany dokument, a później przekazywać swą wiedzę dalej. Oczywiście nie działaliśmy w próżni. Instytucje do tego powołane, jak Ośrodek Rozwoju Edukacji, Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli i Warszawskie Centrum Innowacji Edukacyjno-Społecznych i Szkoleń, rozpoczęły szkolenia dla nauczycieli, wobec czego stan wiedzy na temat nowej podstawy programowej rósł wśród nauczycieli z miesiąca na miesiąc i z roku na rok.

Coraz szerzej mówiło się w naszym gronie o niezbędnym wyposażeniu szkół, konieczności przeprowadzania doświadczeń i eksperymentów, zwłaszcza w naukach przyrodniczych. Niestety, w tym czasie także rozpoczęły się kłopoty finansowe miasta

i w związku z tym nie byliśmy w stanie wyasygnować niezbędnych środków na zakup nowych pomocy naukowych, np. odczynników chemicznych, oprzyrządowania do pracowni fizycznej i biologicznej. Szkoda, że tak ważna zmiana dla polskiej oświaty spotkała się z ogólnoswiatowym kryzysem gospodarczym.

Kolejnym wyzwaniem był wybór przez szkołę oferty edukacyjnej. W kwietniu 2011 roku MEN i ORE zorganizowały warsztaty dla dyrektorów szkół, w czasie których mieli oni okazję zapoznać się ze zmianami tworzenia szkolnych planów nauczania, a także symulacją stanu zatrudnienia w okresie przejściowym.

W trakcie warsztatów rodziły się pytania na temat praktycznych rozwiązań. Ciekawe wydawały się propozycje zmian dotyczących przedmiotów uzupełniających. Jak wiadomo, wybór przez ucznia przedmiotu uzupełniającego jest zdeterminowany wyborem przedmiotu nauczanego w zakresie rozszerzonym, z uprzywilejowanej grupy przedmiotów przyrodniczych i historii. Podawano przykład istniejących oddziałów, w których na poziomie rozszerzonym uczane są zarówno historia, jak i geografia. Spierano się, czy w tej sytuacji uczeń jest zwolniony z jakiegokolwiek przedmiotu uzupełniającego, czy musi wybrać obydwie – historię i społeczeństwo oraz przyrodę.

Te i inne uwagi zostały rozpatrzone przez właściwe osoby i pojawił się nowy projekt rozporządzenia, w którym dość dokładnie określono konfigurację przedmiotów uzupełniających w każdym z możliwych przypadków dokonanego przez ucznia wyboru przedmiotu realizowanego w zakresie rozszerzonym. Niestety, w podpisanym rozporządzeniu zobaczyliśmy tę pierwszą wersję, dopuszczającą wiele interpretacji.

Już w czasie warsztatów wielu dyrektorów dostrzegło szansę, jaką daje rozporządzenie w sprawie ramowych planów nauczania poprzez wzbogacenie oferty edukacyjnej o przedmioty uzupełniające, dla których nie określono podstawy programowej, lecz ich program został wpisany do szkolnego zestawu programów nauczania przez dyrektora szkoły. Konstruując ofertę, każdy jednak ma dylemat związany z wprowadzeniem kolejnego przedmiotu w zakresie rozszerzonym, gdy liczba godzin przyznanych na nauczanie przedmiotów rozszerzonych i uzupełniających jest już zbyt mała. Można wówczas zwiększyć liczbę godzin dla przedmiotu ustalonego wcześniej – uzupełniającego lub nauczanego w zakresie rozszerzonym – lub wprowadzić nowy przedmiot uzupełniający. W tym drugim przypadku możemy starać się uatrakcyjnić ofertę edukacyjną i przyciągnąć w ten sposób chętnych do szkoły. Na przykład

Konferencja *Uczeń i nauczyciel w przestrzeni edukacji nowej generacji*

Nowa rola nauczyciela to doradca edukacyjny, tutor, coach i człowiek przywracający równowagę w chaotycznym świecie współczesnych uczniów. Zatem otwiera się pole dla nowego modelu edukacji XXI wieku, jednym z jej wyznaczników jest edukacja skonfigurowana, oferująca zindywidualizowaną pomoc edukacyjną i wieloaspektowe wsparcie – zgodnie z nowoczesną wiedzą na temat funkcjonowania człowieka, nie tylko w szkole...

[Więcej informacji](#)

► w grupie, w której w zakresie rozszerzonym nauczamy języka polskiego, historii i języka obcego, możemy pokusić się o napisanie programu nauczania edukacji filmowej lub warsztatów dziennikarskich, w zależności od możliwości naszych nauczycieli i zakładanego profilu absolwenta tej grupy.

Kolejnym problemem jest wybór przez uczniów przedmiotów nauczanych na poziomie rozszerzonym. Do tej pory w niektórych szkołach uczeń wybierał zestaw obowiązujący w danym oddziale, zaproponowany przez szkołę. W innych szkołach miał realny wybór spośród grupy przedmiotów realizowanych w tym samym czasie. Tu, tradycyjnie, często utrzymywała się nazwa zajęć fakultatywnych, obowiązująca dla tej grupy przedmiotów.

Można przypuszczać, że reformatorom bliższe jest to drugie rozwiązanie. Jednak ma ono wady. Po pierwsze, może się zdarzyć, że uczniowie dwóch oddziałów 30-osobowych wybiorą cztery różne grupy i w każdej z nich będzie więcej niż 7 osób. W takiej sytuacji możliwe jest utworzenie wszystkich grup międzyoddziałowych, ale jest to rozwiązanie dwa razy droższe, niż zakładające, że wszyscy uczniowie każdego z dwóch oddziałów uczą się tego samego przedmiotu. Z uwagi na braki finansowe rozwiązanie to może okazać się niewykonalne. Z drugiej strony

uczeń, który chciałby uczyć się przedmiotu, co do którego zachodzą przypuszczenia, że nie będzie cieszył się zainteresowaniem innych uczniów (na przykład filozofia), wolałby mieć pewność, że taka grupa powstanie. Pewność daje wybór oddziału, w którym z góry planuje się przykładową filozofię jako przedmiot przeznaczony do nauki przez wszystkich uczniów danego oddziału.

Dodatkowo, w przypadku języka polskiego, matematyki i języka obcego nowożytnego, kształcenie na poziomie rozszerzonym musi zacząć się od pierwszej klasy. To rodzi trudności, gdy założymy, że w pierwszej klasie uczniowie wszystkich oddziałów mają tę samą ramówkę.

W swoich rozważaniach wzięłem również pod uwagę sposób rekrutacji, jaki obowiązuje w Warszawie. Przeprowadza się ją przy pomocy programu komputerowego, co daje pewność, że każdy uczeń zostanie zakwalifikowany tylko do jednego oddziału, najwyższego na jego prywatnej liście preferencyjnej, do którego spełnia on wymagania punktowe. System ten wymaga podania wcześniej listy przedmiotów, które mają być nauczane w zakresie rozszerzonym.

Ponieważ corocznie nasza szkoła cieszy się dużą liczbą zainteresowanych, byłem w stanie zaplanować otwarcie ośmiu oddziałów

klasy pierwszej w roku szkolnym 2012/2013. W tej sytuacji można było opracować ofertę dla każdego z ośmiu planowanych oddziałów. Oferta wydaje się dostatecznie bogata, by uczeń mógł wybrać to, co go interesuje, a jednocześnie szkoła nie narazi się na mnożenie kosztów.

Po powrocie z warsztatów zająłem się analizą dotychczasowej oferty programowej naszego liceum. Większość oddziałów miała tylko dwa przedmioty nauczane na poziomie rozszerzonym. Chodziło o to, by wprowadzając zakres rozszerzony, mieć czas na realizację wybranych programów. W nowej sytuacji, dysponując tak dużą ilością godzin przeznaczonych na rozszerzenie i uzupełnienie, najłatwiej jest stworzyć sensowny zestaw przedmiotów, wybierając trzy nauczane na poziomie rozszerzonym. Zatem w kilku przypadkach trzeba dobrać trzeci przedmiot do istniejących dwóch. Tak było w oddziałach z rozszerzoną geografią i matematyką, biologią i chemią oraz językiem polskim i historią. W dwóch przypadkach można było utrzymać dotychczasowy stan rzeczy. Mieliśmy oddział, w którym uczono języka angielskiego, historii i wiedzy o społeczeństwie, oraz oddział z matematyką, fizyką i informatyką. Natomiast radykalnie zmienić należało zestaw przedmiotów nauczanych w zakresie rozszerzonym w oddziale z językiem angielskim, matematyką ►

Konferencja *Rola dyrektorów szkół i przedstawicieli organów prowadzących w procesie edukacji włączającej*

W imieniu Stowarzyszenia Olimpiady Specjalne Polska, Mazowieckiego Samorządowego Centrum Doskonalenia Nauczycieli oraz Akademii Pedagogiki Specjalnej w Warszawie mamy przyjemność zaprosić na Ogólnopolską Konferencję *Rola dyrektorów szkół i przedstawicieli organów prowadzących w procesie edukacji włączającej*.

Konferencja odbędzie się 12 września 2012 r. w Warszawie w Akademii Pedagogiki Specjalnej im. Marii Grzegorzewskiej, ul. Szczęśliwicka 40.

Celem Konferencji jest sformułowanie zasad budowania przestrzeni dla edukacji włączającej oraz szukanie zasobów mogących wesprzeć ten proces. Podczas konferencji zostanie również zaprezentowany materiał edukacyjny – *Przewodnik po edukacji włączającej*. Stanowi on integralną część realizacji idei „bycia razem mimo różnic”.

[Więcej informacji](#)

▶ i informatyką, ze względu na brak w tym zestawie jakiegokolwiek przedmiotu przyrodniczego oraz historii.

Podczas posiedzenia rady pedagogicznej podsumowującej rok szkolny 2010/2011 zaprezentowałem swoją opinię na temat przyszłej oferty edukacyjnej. Przedstawiłem założenia projektu rozporządzenia w sprawie ramówek, zwracając uwagę na zmniejszające się liczby godzin przedmiotów przyrodniczych. Zasygnalizowałem także znaczenie przedmiotów uzupełniających w ofercie edukacyjnej oraz zachęciłem nauczycieli do zastanowienia się, do których mogliby napisać programy.

W październiku 2011 roku ukazał się projekt nowego rozporządzenia, w którym podniesiona została ranga przedmiotów uzupełniających. Precyzyjnie określono w nim, jaki przedmiot uzupełniający musi towarzyszyć przedmiotom realizowanym w zakresie rozszerzonym, co jest ważne zwłaszcza w technikum. W wykazie umieszczono też listę przedmiotów uzupełniających wraz z minimalną liczbą godzin na ich realizację, dla których nie ustalono podstawy programowej, ale ich program został wpisany przez dyrektora szkoły na szkolną listę programów, a co czyni je przedmiotami równorzędnymi z pozostałymi przedmiotami uzupełniającymi.

To sprawiło, że bardzo poważnie zaczęliśmy myśleć o tych przedmiotach, ponieważ mogłyby zainteresować kolejnych kandydatów ubiegających się o przyjęcie do szkoły. Postanowiłem także, że oferta edukacyjna naszej szkoły zostanie ustalona kolektywnie – w gronie koordynatorów przedmiotowych. W tym celu powtórzyłem szkolenie dla całej rady pedagogicznej na temat najnowszych rozwiązań, uwypuklając znaczenie nowej oferty programowej uwzględniającej liczbę godzin, jaką będziemy mogli przeznaczyć na każdy przedmiot. Oczywiście w wielu przypadkach zmalała ona tak bardzo, że konieczne będą zwolnienia nauczycieli. Musieliśmy także wybrać propozycję właściwą dla oddziału integracyjnego.

Kilka dni później odbyło się posiedzenie zespołu koordynatorów. Trzeba przyznać, że miało burzliwy przebieg, ponieważ do nauczycieli dotarła informacja o nieuniknionych zwolnieniach. Słuchając dyskusji i przedstawianej argumentacji, miałem wrażenie, że oprócz ustaleń dotyczących obiektywnych warunków, nauczyciele dążą do zwiększenia liczby godzin prowadzonych przez siebie przedmiotów.

W końcu jednak uzgodniliśmy ofertę programową szkoły. W oddziale, w którym rozszerzony zakres mają przedmioty takie jak

język polski, historia i wiedza o społeczeństwie, przedmiotami uzupełniającymi będą przyroda, wiedza o prawie, historia filozofii i warsztaty dziennikarskie. W oddziale tym wprowadziliśmy dużą liczbę przedmiotów uzupełniających, w konsekwencji zapisów projektu rozporządzenia opublikowanego na stronie MEN, w którym mowa m.in. o przedmiotach uzupełniających, dla których nie ustalono podstawy programowej, jednak ich program został włączony do szkolnego zestawu programów nauczania, w wymiarze 30 godzin w cyklu nauczania. Listy przedmiotów rozszerzonych nie zmieniliśmy w tym oddziale.

Dla drugiego oddziału, w którym jako przedmioty nauczane na poziomie rozszerzonym przyjęliśmy geografię, matematykę i informatykę, przedmiotami uzupełniającymi stały się historia i społeczeństwo, elementy statystyki, antropopresja i ekonomia w praktyce.

Dotychczas mieliśmy oddział geograficzno-matematyczny, więc zastanawialiśmy się, jaki trzeci przedmiot nauczany na poziomie rozszerzonym byłby tu adekwatny. Wybraliśmy informatykę.

Z kolei w oddziale, w którym przedmiotami nauczonymi w zakresie rozszerzonym są biologia, chemia i matematyka, jako przed-

Projekt Zagubiona nastolatka

Wydział Wychowania i Profilaktyki zaprasza do lektury [artykułów](#) dotyczących problematyki kształtowania się tożsamości współczesnych nastolatków: *Współczesne dziewczyny nie mają problemów? Obraz współczesnych nastolatków i jego znaczenie w pracy edukacyjno-wychowawczej z dziewczętami* autorstwa prof. Janusza Surzykiewicza oraz *Popkulturowe ramy tożsamości. Media, kultura popularna, internet jako nowe środowiska kształtowania tożsamości* autorstwa dr Anety Ostaszewskiej.

►mioty uzupełniające przyjęliśmy historię i społeczeństwo, narzędzia współczesnej fizyki, profilaktykę zdrowotną oraz geoinformację. Toczyliśmy długą dyskusję, czy do biologii i chemii dodać fizykę, czy matematykę. Fizyka jest trudnym przedmiotem, dodatkowo „pokrzywdzonym” poprzez uszczuplenie programu o pewne zagadnienia z matematyki, bez znajomości których trudniej jest wyjaśnić zjawiska fizyczne. Ponieważ nie jesteśmy renomowaną szkołą, przodującą w rankingach, doszliśmy do wniosku, że naszym uczniom niełatwo będzie uczyć się trzech trudnych przedmiotów przyrodniczych, a wynik matury z matematyki będzie im potrzebny, jako brany pod uwagę na uczelniach medycznych.

Program oddziału integracyjnego z przedmiotami rozszerzonymi, takimi jak język polski, wiedza o społeczeństwie, biologia, uzupełniliśmy propozycją lekcji z historii i społeczeństwa oraz podstaw informacji naukowej. Tu gorąco dyskutowaliśmy, czy biologia stanie się przedmiotem atrakcyjnym dla uczniów o specjalnych potrzebach edukacyjnych. Czas pokaże, jak w warunkach przyjętej koncepcji programowej będzie funkcjonował nasz oddział integracyjny.

W oddziale matematyczno-fizyczno-informatycznym, według naszych założeń, uczniowie będą mieli jako przedmioty

uzupełniające: historię i społeczeństwo, geoinformację, grafikę komputerową, propedeutykę biofizyki, elementy statystyki, biotechnologię. Tu oferta edukacyjna w zakresie przedmiotów rozszerzonych nie ulega zmianie.

Dla drugiego oddziału integracyjnego jako przedmioty nauczane na poziomie rozszerzonym przewidzieliśmy język polski, język angielski i historię, zaś jako przedmioty uzupełniające – przyrodę, edukację filmową, historię mniejszości narodowych w Polsce i podstawy informacji naukowej.

Oddział, który w rozszerzonym zakresie miał wiedzę o społeczeństwie, geografii i matematyką, jako przedmioty uzupełniające otrzymał historię i społeczeństwo, geoinformację, samoobronę i propedeutykę psychologii.

W naszej dotychczasowej ofercie istniał oddział o rozszerzonym zakresie języka polskiego, historii i wiedzy o kulturze. Postanowiliśmy jednak ten ostatni przedmiot zastąpić językiem angielskim, częściej wykorzystywanym przez ludzi z humanistycznym zacięciem.

Wreszcie dla ostatniego oddziału jako przedmioty rozszerzone ustaliliśmy geografii, fizykę i matematykę, zaś jako przedmioty

uzupełniające – historię i społeczeństwo, zagospodarowanie przestrzenne oraz rysunek techniczny i artystyczny. Założyliśmy, że znajdą się tu osoby zainteresowane przyszłymi studiami technicznymi.

Wybraliśmy także nauczycieli, których zadaniem było stworzenie programów nauczania dla wszystkich przedmiotów uzupełniających, stanowiących naszą szkolną ofertę. Otrzymałem już większość z nich, jednak z uwagi na odległy termin realizacji, dopiero w roku szkolnym 2013/2014, nie zostały jeszcze szczegółowo przeanalizowane.

Dużo pracy za nami, ale zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy dopiero na początku drogi. Już teraz wiemy, że mamy kandydatów do każdego z proponowanych oddziałów. Nie oznacza to jednak, że nasza oferta edukacyjna jest ostateczna. Zorganizujemy jeszcze kilka spotkań z udziałem koordynatorów przedmiotowych i przedyskutujemy zestaw wybranych przedmiotów rozszerzonych. Zasięgniemy też opinii uczniów na temat zaproponowanych przedmiotów uzupełniających.

Czas zweryfikuje naszą ofertę – pokaże, czy mieliśmy rację, czy niezbędne będą zmiany. Zaproponowane rozwiązania prawne, m.in. nieokreślenie minimalnej liczby godzin dla grupy przedmiotów uzupełniających, ►

Konferencja/warsztaty *Nowoczesne nauczanie: metody, techniki, narzędzia*

Warmińsko-Mazurska Biblioteka Pedagogiczna w Elblągu oraz Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Elblągu zapraszają na ogólnopolską konferencję *Nowoczesne nauczanie – metody, techniki, narzędzia*, która odbędzie się w dniach 25–26 września 2012 r. w Elblągu.

Konferencja, której celem jest promocja nowoczesnych metod, technik i narzędzi służących do realizacji działań edukacyjnych w dobie rozwoju cyfrowej szkoły, jest adresowana do szerokiego grona nauczycieli, w tym nauczycieli bibliotekarzy, pracujących w szkołach różnego typu oraz kadry zarządzającej placówkami oświatowymi. Konferencji towarzyszyć będą warsztaty, których celem będzie prezentacja aplikacji służących do wykonania multimedialnych, interaktywnych materiałów edukacyjnych.

[Szczegółowe informacje](#)

► pozwolą nam na większą elastyczność. Może się jednak okazać, że to, co nam się wydaje atrakcyjne, nie znajdzie uznania u młodzieży.

Jako obowiązkowe zadanie dla zespołu promującego szkołę określiliśmy przeprowadzenie badań na temat zainteresowań i planów uczniów gimnazjów, z których wywodzą się kandydaci do naszej szkoły, przy czym szczególnie istotna jest dla nas opinia gimnazjalistów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi.

Bez względu na to, czy zmienimy przedmioty nauczane na poziomie rozszerzonym, kierując się wyborem uczniów, mamy obowiązek stale ewaluować wybrany przez nas program nauczania każdego przedmiotu.

Staramy się, aby na tym samym poziomie (podstawowym lub rozszerzonym) w całej szkole obowiązywał jeden program i jeden podręcznik. To stwarza szansę na ciekawą dyskusję o realizowanym programie nauczania wśród nauczycieli tego samego przedmiotu.

Uważamy, że należy monitorować liczbę zrealizowanych lekcji z każdego przedmiotu – zgodnie z rozporządzeniem, w którym mówi się o minimalnej liczbie godzin. W związku z tym staramy się racjonalnie gospodarować czasem i unikać strat. Wierzymy, że po pewnym czasie nabierzemy wprawy w wykonywaniu wszystkich zadań i jak najlepiej przygotujemy uczniów do egzaminu maturalnego.

Wydaje mi się, że sprostaliśmy wyzwaniu, jakie stało przed nami w świetle nowych rozwiązań. Władze oświatowe określiły ramy, które musimy wypełnić, realizując polską edukację. Jej przebieg – sposób i jakość – zależy od rady pedagogicznej i dyrektora każdej placówki. Wierzę, że tę lekcję dobrze odrobiliśmy, przygotowując ofertę edukacyjną naszej szkoły. Myślę też, że każdy z kandydatów znajdzie w niej ciekawą dla siebie propozycję, a przyszli uczniowie – szansę osiągania dobrych wyników i okazję do rozwijania własnych zainteresowań.

Wiesław Włodarski

Raport *Młodzi 2011*

Celem raportu, który powstał w wyniku prac interdyscyplinarnego zespołu pod kierunkiem ministra Michała Boniego, szefa zespołu doradców strategicznych premiera, jest przekazanie zebraanej wiedzy na temat młodej generacji w wielu wymiarach jej funkcjonowania; ma on być również impulsem do debaty na temat sytuacji młodych ludzi w Polsce.

„Uznaliśmy, że potrzebujemy więcej wiedzy na temat młodego pokolenia, żeby polityka była oparta o rzetelną analizę rzeczywistości” – powie-

dział Michał Boni, minister w kancelarii premiera podczas prezentacji raportu „Młodzi 2011”. W spotkaniu, które odbyło się w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, wzięła udział Katarzyna Hall, minister edukacji narodowej.

Analizę młodego pokolenia podzielono na różne obszary tematyczne: aspiracje i oczekiwania, demografię, wyzwania związane z edukacją i wchodzeniem na rynek pracy. Raport prezentuje bogaty zbiór danych i materiałów dotyczących małżeństwa, rodziny, nowych wzorców seksualności,

konsumpcji i sposobów spędzania wolnego czasu, poglądów, postaw oraz obecności i miejsca młodych w publicznej sferze życia. Dotyka tematów zdrowia, zachowań ryzykownych oraz spójności społecznej. W ramach podsumowania raport zawiera zbiór trzydziestu pięciu rekomendacji w różnych dziedzinach polityki publicznej dotyczących realizacji zadań na rzecz młodzieży.

Źródło: strona internetowa [Ministerstwa Edukacji Narodowej](#)